

Sygn. akt VI Ka 79/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Tekieli

Protokolant Sylwia Sarnecka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.del. do Prokuratury Rejonowej w K.B. S.

po rozpoznaniu w dniach: 26 kwietnia 2018 r., 24 maja 2018 r., 10 lipca 2018 r. i 3 sierpnia 2018 r.

sprawy R. P.ur. (...) w G.

s. E., J. z domu R.

oskarżonego z art. 178a § 4 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze

z dnia 4 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 545/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego R. P. (1);

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 zł.

Sygn. akt VI Ka 79/18

UZASADNIENIE

R. P.oskarżony został o to że:

w dniu 16 października 2016 roku w W. w powiecie (...) województwa (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości – wynik badania na A.(...) – I badanie 1,21 mg/l . II badanie 1,17 mg/l, III badanie 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze sygn. akt II K 502/09 i orzeczonem zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 4 grudnia 2017 r. w sprawie II K 545/16

1. uznał oskarżonego R. P.za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku przy przyjęciu iż był on uprzednio prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 24.08.2009 roku sygn. akt II K 502/09 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości to jest popełnienia czynu stanowiącego występki z art.178a § 4 k.k. i za to na podstawie art.178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego zatrzymania w dniu 16.10.2016 r. od godziny 2.30 do godziny 4.45;

3. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

4. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł;

5. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 1000,00 zł. na rzecz Skarbu Państwa zwalniając go od ich ponoszenia ponad wskazaną kwotę, obciążając kosztami sądowymi w tym zakresie Skarb Państwa, w tym nie wymierzył mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożyła obrońca oskarżonego R. P.zarzucając:

1.obrazę prawa materialnego a mianowicie art. 178a § 4 k.k. polegającą na ich niewłaściwym zastosowaniu poprzez przypisanie oskarżonemu R. P.sprawstwa w zakresie prowadzenia w dniu 16 października 2016 roku w ruchu lądowym samochodu osobowego w stanie nietrzeźwości podczas kiedy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w tym zeznania świadka M. G. oraz opinia sądowo – toksykologiczna uzasadnia tezę, a także wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie uzasadnia przyjęcie, że Sąd niewłaściwie przyjął że oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, a ponadto zgromadzony w sprawie wskazany wyżej materiał dowodowy uzasadnia jedynie przyjęcie, że oskarżony był w stanie nietrzeźwości w chwili przeprowadzenia badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu co miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku poprzez uznanie oskarżonego R. P.za winnego kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości;

2.obrazę przepisów postępowania a mianowicie art.7 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd granic zasady swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnej, nie popartej żadnymi merytorycznymi argumentami ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego poprzez dokonanie przez Sąd przyjęcia, iż oskarżony R. P.dopuszczył się popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., podczas gdy właściwa, zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym ocena materiału dowodowego, w tym opinii sądowo – toksykologicznej nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony w dniu 16 października 2016 r. kierował samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, co miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku skazującego;

3.błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku i mający istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony R. P.dopuszczył się popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonego i opinii sądowo – toksykologicznej oraz wyniku badań na Alkometrze pozwalają wyłącznie na ustalenie że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości o godzinie 2:23 a co nie mogło stanowić podstawy do przyjęcia że oskarżony prowadził samochód będąc w stanie nietrzeźwości;

4. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 171 § 7 k.p.k. polegającą na przeprowadzeniu dowodu z oświadczenia oskarżonego złożonego do protokołu przeprowadzenia badania urządzeniem pomiarowym i wyjaśnień złożonych w dniu 16 października 2016 roku przez oskarżonego, a które zostały złożone w stanie nietrzeźwości, a przez to w stanie wyłączającym swobodę wypowiedzi, a co winno skutkować przyjęciem przez Sąd iż powyższe nie mogą stanowić dowodu w sprawie, a co miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, albowiem treść powyższego oświadczenia oskarżonego i złożonych przez niego wyjaśnień stanowiła podstawę wydania wyroku skazującego.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu z art. 178a § 4 k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów wtedy gdy: 1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy; 2. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego; 3. jest wyczerpująco i logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego argumentowane w uzasadnieniu (zob. w. SN z 9.11.1990 r. WRN 149/90 OSNKW 7- 9/1991,poz.41). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji w niniejszej sprawie spełnił powyższe wymagania. Dokonana przez ten Sąd ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego mieści się w granicach art. 7 k.p.k. i jednoznacznie przemawia za przyjęciem sprawstwa i winy oskarżonego, odrzuceniem zaś jego linii obrony sprowadzającej się do wykazywania, że spożył alkohol po powrocie do domu i pozostawieniu samochodu w garażu.

Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że dokonując ustaleń faktycznych co do sprawstwa i winy oskarżonego Sąd I instancji oparł się w szczególności na następujących dowodach: zeznaniach świadków A. B. (1), L. B. (1) oraz policjantów M. M., K. Ł., częściowo wyjaśnieniach oskarżonego, nagraniach połączeń telefonicznych wykonywanych do policji przez A. B., kserokopiach notatników służbowych wyżej wymienionych policjantów, protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości oskarżonego urządzeniem A., opinii sadowo – toksykologicznej. Z zeznań małżeństwa A. B. (1) i L. B. (1) i z czasu kiedy nastąpiły połączenia telefoniczne jednoznacznie wynika, że ok. godz. 1:30 w nocy z 15 na 16 października 2016 r. oskarżony R. P. wjechał swoim samochodem na ich posesję, zniszczył ogrodzenie i uszkodził samochód L. B. stający na posesji, po czym wycofał auto i odjechał. (k. 105 – 106 , k.168). Okoliczności tej oskarżony co do zasady nie kwestionował, później przeprosił wyżej wymienionych za to zdarzenie i przekazał pieniądze na naprawienie szkód. Z zeznań A. B. wynika także, że telefonicznie zawiadomiła o zdarzeniu policję a jej mąż pojechał samochodem za oskarżonym mieszkającym w tej samej wsi i widział jak oskarżony chowa samochód w garażu. Zeznania obydwu świadków policjantów M. M. i K. Ł., dane wynikające z ich notatników służbowych oraz przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego, oceniane we wzajemnym powiązaniu bez wątpliwości świadczą, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości i alkohol spożył przed przyjazdem na swoją posesję, nie zaś po pozostawieniu samochodu w garażu, jak twierdził w trakcie składania wyjaśnień na rozprawie. Z dowodów tych wynika że policjanci po telefonie A. B. ok.godz.1:50 pojechali do W.. Zeznania policjantów nie są całkowicie zbieżne w szczegółach, jednakże obydwaj twierdzili że zastali oskarżonego na posesji przed garażem i że przyznał on że kierował samochodem (k.107, k.107 odwrót). Sąd I instancji przekonywująco w tym kontekście argumentował, że godzina 1:20 w protokole zatrzymania oskarżonego wpisana została omyłkowo i faktycznie jego zatrzymanie nastąpiło ok. godziny później (k.6, str.5 - 6 uzasadnienia, k. 184 -184 odwrót akt) Nie ulega wątpliwości, że badanie A.wykazało, że oskarżony był w stanie nietrzeźwości w stopniu opisanym w zarzucie aktu oskarżenia, przy czym badanie dające wynik 1,21 mg/l alkoholu w organizmie przeprowadzone zostało o godz. 2:23, a pierwsze badanie w ogóle, przy użyciu urządzenia A. miało miejsce o 2:10 (k.3, k.2). Wszystkie powyższe dowody sprzeczne są z wersją oskarżonego z rozprawy, kiedy wyjaśniał „...wjechałem w płot na podwórku pani B. i tam uderzyłem w samochód O. (...). Że było późno i byłem w szoku, wycofałem i pojechałem do domu. Auto schowałem w garażu. Poszedłem do domu...Usiadłem w kuchni i nie wiedziałem co robić. Wyciągnąłem wtedy wódkę i zacząłem pić z gwintu. Syn coś do mnie mówił ale nie jestem w stanie stwierdzić co mówił. Po jakimś czasie podjechała pod bramę policja...” (k.104 odwrót). Oskarżony nie miał czasu aby wypić „z gwintu” butelkę wódki, skoro w momencie przyjazdu policjantów przebywał bynajmniej nie w domu lecz przed garażem dopiero co pozostawiając w nim samochód, co wynika jednoznacznie z ich zeznań słusznie uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne. Ponadto ową butelkę wódki oskarżony musiałby wypić pomiędzy godz. ok. 1:50 a 2:10, czyli w przeciągu ok. 20 minut. W praktyce jest to nieprawdopodobne, przeczą temu chociażby badania A.których wyniki pomiędzy godz. 2:23 a 2:27 nie były w fazie gwałtownego wzrostu, utrzymywały się na równomiernym poziomie 1,21, 1,17, 1,20 mg/l. Ponadto wskazać należy na treść opinii sadowo- toksykologicznej biegłych lekarzy z Z. Uniwersytetu Medycznego we W.. Skarżąca

obrońca eksponuje, że dane z tej opinii przeczą ustaleniom w zakresie sprawstwa oskarżonego, co nie w zupełności jest prawdą. Biegli wskazali wprawdzie że brak jest możliwości kategorycznego ustalenia w realiach niniejszej sprawy czy oskarżony spożywał alkohol w postaci wódki pomiędzy godz. 1:37 a 2:10 w nocy na 16.10.2016 r., a jeżeli tak to czy był trzeźwy przed wypiciem tego alkoholu (a więc nie wykluczyli tego), niemniej całokształt opinii tą tezę stawia pod znakiem zapytania. Biegli stwierdzili że wypicie 0,5 l wódki ok. godz. 2:10 jest mało prawdopodobne, ponieważ alkohol ten wchłaniałby się z przewodu pokarmowego 30 – 90 min., co widoczne by było na wzrastających wartościach stężeń alkoholu w wydychanym powietrzu przez oskarżonego, a ponadto zakończenie konsumpcji o tej godzinie spowodowałoby że podczas pierwszego badania A.o godz. 2:23 w początkowym odcinku przewodu pokarmowego oskarżonego znajdowałby się tzw. alkohol zalegający na który zareagowałby A., czego jednak nie odnotowano (k.141).

Podnosząc zarzut obrazy art. 171 § 7 k.p.k. skarżąca twierdziła, że wyrok skazujący w sprawie wydany został głównie w oparciu o oświadczenia oskarżonego złożone do protokołów użycia urządzenia pomiarowego na zawartość alkoholu w organizmie oraz jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, kiedy był on pod działaniem alkoholu. Nie sposób zgodzić się z tą tezą, bowiem na sprawstwo oskarżonego wskazuje całokształt materiału dowodowego przeanalizowany powyżej a wymienione w tym zarzucie apelacji dowody nie są bynajmniej dowodami jedynymi a nawet głównymi. Z pewnością składając oświadczenia do protokołów użycia A. i A. że o godzinie 19:00 dnia poprzedniego wypił 0,5 l wódki (k. 2 – 4) oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości co wykazały badania, jednak wyjaśnienia w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu złożył 4.11.2016 r. i brak jest danych wskazujących aby wówczas był pod działaniem alkoholu. Dowody te należy oceniać w kontekście całokształtu materiału dowodowego jednoznacznie wskazującego na sprawstwo i winę oskarżonego.

Na wniosek obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy przesłuchał na rozprawie odwoławczej świadka P. N. (1) który miał zeznawać m.in. na okoliczność prowadzenia przez oskarżonego w dniu 16.10.2016 r. samochodu w stanie trzeźwości. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania tego świadka nie podważają ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonego, świadek zeznał jedynie że pomiędzy godz. 21:00 i 24:00 jadąc samochodem widział oskarżonego przy aucie stojącym w rowie z „kapciem”, czyli przebitą oponą, zapytał oskarżonego czy mu pomóc, ten stwierdził że sobie poradzi, wobec czego on odjechał. P. N. twierdził, że nie widział i nie czuł aby R. P. był pod wpływem alkoholu, jednocześnie zeznał jednak, że nie wychodził ze swojego auta, zapytał oskarżonego czy mu pomóc przez otwartą szybę w samochodzie, a więc siłą rzeczy miał z nim ograniczony kontakt (k. 221 odwrót). W oparciu o ten dowód z pewnością nie sposób kategorycznie i miarodajnie stwierdzić, że oskarżony nie znajdował się w stanie nietrzeźwości, w szczególności pomiędzy godz. 1:00 a 1:50, 16.10.2016 r. kiedy doszło do najechania na posesję A. B..

W tym stanie rzeczy, zważywszy ponadto że wymierzona oskarżonemu R. P. kara 1 roku bezwzględnego pozbawienia wolności nie jest rażąco surowa zważywszy na uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego i stopień jego nietrzeźwości w czasie zdarzenia, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 zł. (180 zł. opłata za II instancję + 20 zł. ryczałt za doręczenia).